

**Ks. Józef Młyński**

*Wydział Teologiczny PAT, Tarnów*

## **KOŚCIÓŁ POLSKI WOBEC PROBLEMÓW SPOŁECZNYCH W ŚWIADOMOŚCI ABITURIENTÓW TARNOWA**

Jednym z wymiarów działalności Kościoła jest zaangażowanie w sprawy społeczne. Świadomość tego nie zawsze jest pełna. Próbą odpowiedzi na pytanie jak to wygląda w przypadku młodych Polaków, są badania przeprowadzone wśród tarnowskiej młodzieży.

### **I. SPOŁECZNE ZAANGAŻOWANIE KOŚCIOŁA**

Kościół od końca XIX wieku aktywnie angażuje się w rozwiązywanie kwestii społecznych przede wszystkim przez formułowanie zasad i norm dotyczących tej sfery życia. O znaczeniu jakie dla Kościoła mają zagadnienia społeczne świadczy ilość ważnych dokumentów, jakie się w tej dziedzinie ukazały.<sup>1</sup> Doktryna społeczna Kościoła rozwija się dynamicznie od chwili, gdy przyspieszony rozwój przemysłowy społeczeństw zachodnich i pogłębiające się rozwarstwienie społeczne zaczęły wywoływać gwałtowne wystąpienia robotników. Swoich członków Kościół stara się aktywizować

---

<sup>1</sup> Nauczanie społeczne Kościoła ma charakter historyczny, czyli ewoluuje w czasie i przybiera rozmaite formy, dostosowane do potrzeb kolejnych pokoleń. Począwszy od pontyfikatu Leona XIII w imieniu Kościoła w sprawach społecznych wypowiadają się papieże, którzy ogłaszają liczne dokumenty, z których najważniejsze posiadają rangę encykliki. Do najważniejszych encyklik społecznych należą: *Rerum Novarum* Leona XIII o kwestii robotniczej (1891), *Mater et Magistra* Jana XXIII o współczesnych przemianach społecznych (1961) i tegoż *Pacem in terris* o pokoju między narodami, którego podstawą winna być prawda, sprawiedliwość, miłość i wolność (1963; była to pierwsza w historii encyklika skierowana nie tylko do katolików, ale także do wszystkich ludzi dobrej woli) oraz *Populorum progressio* Pawła VI (1967). Problemy społeczne stały się też tematem obrad przełomowego dla historii Kościoła Soboru Watykańskiego II, który ogłosił Konstytucję duszpasterską o Kościele w świecie współczesnym (1965), oraz Synodu Biskupów w 1971 roku. Są one przedmiotem stałej troski duszpasterskiej Jana Pawła II, który ogłosił m.in. encykliki: *Laborem exercens* o pracy (1981), *Sollicitudo rei socialis* o potrzebie solidarności międzyludzkiej (1987) i *Centesimus annus* o demokracji w warunkach wolnego rynku (1991).

i czynić ich odpowiedzialnymi za życie społeczne.<sup>2</sup> W swoim nauczaniu Kościół zajmuje się potrzebami i zagrożeniami, jakie stoją zarówno przed małymi społecznościami lokalnymi, jak i przed społecznościami w sensie globalnym.

Nauka społeczna Kościoła stanowi integralną część chrześcijańskiej wizji życia. Nie proponuje żadnych systemów czy programów gospodarczych i politycznych, ani też ich nie wartościuje. Koncentruje się natomiast na wezwaniach do poszanowania podstawowych praw człowieka, jego godności, wolności, sprawiedliwości i prawdy, gdyż jest to istotna i integralna część misji Kościoła. Tak czyni Kościół powszechny i tak samo postępuje Kościół w Polsce. Tak też był w ostatnich dziesięcioleciach postrzegany, gdy był obrońcą fundamentalnych zasad chrześcijańskich w zakresie współżycia społecznego, niósł umocnienie duchowe, bronił praw człowieka i moralnych praw narodu do niezależności i suwerenności, dokonywał oceny istniejących warunków społeczno-politycznych w kraju, nawoływał do poszanowania godności pracy ludzkiej, przechowywał i rozwijał poczucie polskiej tożsamości duchowej, wczuwał się wreszcie w nadzieje i lęki narodu. Te funkcje wykraczają poza wąsko rozumiane zadania ewangelizacyjne. Tak rolę Kościoła postrzegają analitycy. W. Markiewicz pisze: „to, że społeczeństwo polskie nie uległo kompletnej dezintegracji, oraz że nie wszystkie wspólnotowe więzi uległy rozpadowi i atrofii zawdzięcza to w dużej mierze Kościołowi”<sup>3</sup> Kościół jednak należy rozważać zarówno perspektywie religijnej, jak i w optyce poza religijnej, bowiem wcześniej czy później każdy uczestniczy wobec problemów społecznych i w jakiś sposób je asymiluje i nimi żyje.<sup>4</sup>

Zakres działalności Kościoła oraz jego roli w odniesieniu do kwestii społecznych i osobowych były przedmiotem analizy socjologicznej zrealizowanej w 2005 r. na reprezentatywnej próbie uczniów szkół średnich w Tarnowie. Dokładniej młodzież z ostatnich klas, czyli przed ukończeniem szkoły średniej, która w dalszej drodze życia będzie podejmować różne role w społeczeństwie. Badaniami objęto 425 respondentów, z których 239 to dziewczęta, co stanowi 56,2% ankietowanych oraz 186 chłopców, co stanowi

<sup>2</sup> J. Mariański, *W poszukiwaniu sensu życia*, Lublin 1990, s. 323.

<sup>3</sup> Rola religii rzymsko-katolickiej powojennej Polsce niepomniernie wzrosła. Dzięki nowemu j ukształtowaniu terytorium państwowego i transferom ludności Polska stała się zarówno pod względem etnicznym, jak i wyznaniowym krajem jednorodnym, a religia katolicka uzyskała pozycje w gruncie rzeczy monopolistyczną. Poczucie więzi z Kościołem jako instytucją narodowo-patriotyczną wzrosło i niepomniernie po wyborze Polaka na papieża. Jan Paweł II zajmował niekwestionowane pierwsze miejsce we wszystkich sondażach na temat najpopularniejszych osobistości w świecie współczesnym. Por. W. Markiewicz, *Stan świadomości społecznej i jego uwarunkowania. O nowoczesny kształt Polski, Dylematy rozwoju na progu XXI wieku*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdansk – Łódź 1989, s. 62-63.

<sup>4</sup> Wydaje się jednak, iż rola Kościoła w kształtowaniu sensownego i szczęśliwego życia ludzi wyraźnie wzrasta. Kreatywne pobudzanie do poszukiwania sensu życia należy do zadań Kościoła i pod tym względem otwierają się szerokie możliwości dla jego działalności, jak i zresztą dla wszystkich innych instytucji wychowawczych. Por. J. Mariański, *W poszukiwaniu...*, dz. cyt., s. 323.

43,8%. Z przytoczonych danych statystycznych wynika, iż w badanej populacji maturzystów w liceach przeważają dziewczęta, a w technikach, chłopcy, co potwierdza ogólnie spotykaną sytuację. Do tego celu posłużono się ankietą pt: „Młodzież wobec wartości” Ankieta ta skonstruowana została dla ukazania świadomości młodzieży wobec szerszego kręgu wartości: osobowych, społecznych i religijno moralnych oraz wykorzystana jako narzędzie badawcze do pracy doktorskiej, której autorem jest autor niniejszego artykułu. Opisany artykuł jest zatem tylko częścią całości pracy, w której nie opisano, jaka jest świadomość abiturientów Tarnowa w odniesieniu do problemów społecznych Kościoła w Polsce.

Należy także dla celów statystycznych zaznaczyć, iż w całej zbiorowości maturzystów prawie 96,0% deklarowało się jako wierzący, 2,6% – nie uważa siebie za wierzących oraz 1,6% to braki odpowiedzi. Potwierdza to przekonanie o powszechności wiary wśród Polaków. Trzeba dodać nadto, że w większości są to katolicy, a w diecezji tarnowskiej w szczególności.<sup>5</sup>

Drugim wskaźnikiem religijności grupy populacyjnej był stosunek do praktyk religijnych. Spośród całej grupy badanych 36,9% abiturientów określiło się jako praktykujących w niedzielę i czasami w dni powszednie, zaś 36,7% – praktykujących w każdą niedzielę. Znacznie niższy odsetek respondentów (12,0%) praktykuje dwa, trzy razy w miesiącu oraz kilka razy w roku (8,9%). Najmniej liczną grupę stanowią badani, którzy praktykują raz w miesiącu (2,6%) i w ogóle nie praktykują (2,6%). Jeden respondent nie określił swojego stosunku do praktyk religijnych.

## II. KOŚCIÓŁ WOBEC PROBLEMÓW SPOŁECZNO-OSOBOWYCH

Powszechna obserwacja chrześcijan nakazuje przypuszczać, iż Kościół w Polsce staje wobec trudnych kwestii społecznych, w które włączona jest młodzież. Chcąc dowiedzieć się na ile Kościół odpowiada na problemy indywidualne i społeczne w 2005 r. maturzystom Tarnowa postawiono pytanie następującej treści: „Czy Twoim zdaniem, Kościół daje w naszym kraju zadawalające(adekwatne) odpowiedzi na problemy społeczno-osobowe.” Materiał empiryczny prezentuje tabela 1.

---

<sup>5</sup> Katolicyzm jest bardzo silnie związany z tradycją kulturową, z systemem wychowania rodzinnego i szkolnego, jest obecny też w wychowaniu pozaszkolnym, dlatego odgrywa ważną rolę w procesie kształtowania religijności człowieka. W relacji do wierzącej i praktykującej młodzieży pełni funkcję centralnego ośrodka inspiracji światopoglądowej. W tym zaś zakresie kształtuje wzory zachowań moralno-obyczajowych. E. Ciupak, *Religijność młodego pokolenia*, Warszawa 1984, s. 48-49.

**Tabela 1.** Badani według poglądów na temat tego, czy Kościół w Polsce daje zadowalające odpowiedzi na wybrane problemy

Czy Kościół daje w naszym kraju zadowalające (adekwatne) odpowiedzi na:	Ogółem (N=425)	Tak	Częściowo tak	Częściowo nie	Nie	Trudno powiedzieć	Brak odpowiedzi
problemy jednostki	100,0	12,2	40,5	12,0	18,6	15,8	0,9
problemy rodziny	100,0	27,1	41,6	11,8	9,9	8,9	0,7
problemy młodzieży	100,0	11,8	38,6	18,4	18,1	12,5	0,7
problemy różnych warstw społecznych	100,0	8,2	31,5	16,2	25,2	17,9	0,9
problemy narodu	100,0	13,4	37,9	12,9	18,6	15,8	1,4

W świetle uzyskanych danych empirycznych trudno jest jednoznacznie wskazać, czy Kościół w Polsce (zdaniem abiturientów) daje zadowalające odpowiedzi na problemy indywidualne i społeczne. Młodzież wskazuje raczej na ich częściowe niż całkowite rozwiązywanie.

Z powyższej tabeli wynika, że Kościół całkowicie rozwiązuje jedynie problemy rodziny (27,1%), następnie narodu (31,4%), jednostki (12,2%), młodzieży (11,8%), oraz różnych warstw społecznych (8,2%). Częściowe rozwiązywanie problemów rodziny przez Kościół zakodowano na poziomie 41,6%, następnie jednostki (40,5%), młodzieży (38,6%), narodu (37,9%) i różnych spraw społecznych (31,5%).

Zdaniem badanej grupy, Kościół jako instytucja częściowo w ogóle nie rozwiązuje problemów, zwłaszcza młodych ludzi (18,4%), potem problemów społecznych (16,2%), następnie narodu (12,9%), jednostki (12,0%), i rodziny (11,8%). Wśród tych, którzy całkowicie nie uznają roli Kościoła jako instytucji pomagającej w rozwiązywaniu problemów jest najwięcej w odniesieniu do różnych spraw społecznych (25,2%), zaś problemy jednostki, młodzieży i narodu uplasowały się na poziomie 18,6%. Najmniejszą częstotliwość wyboru dezaprobaty roli Kościoła w rozwiązywaniu problemów zanotowano wobec rodziny (9,9%). Wskaźniki braku odpowiedzi oraz ich trudności zakodowano w granicy od 8,0% do 17,0% jako „trudno powiedzieć” i tylko od 0,7% do 1,4% „brak odpowiedzi”

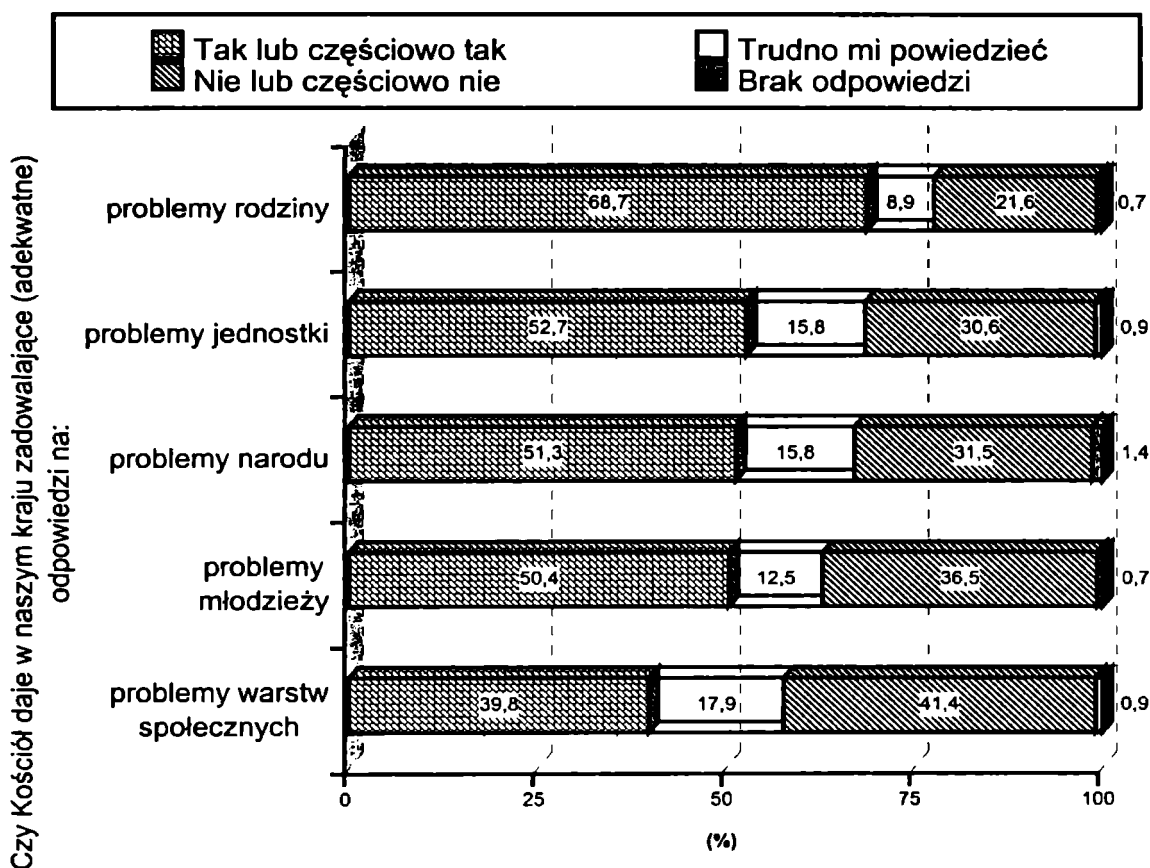
Mimo, iż przedstawiona statystyka wskazuje iż Kościół jedynie częściowo w naszym kraju daje adekwatne odpowiedzi na problemy społeczno-osobowe to wydaje się jednak, że Kościół mocno ingeruje w różne dziedziny życia, zwłaszcza osobowego.<sup>6</sup> Wprawdzie poprzez swoją duszpasterską po-

<sup>6</sup> Prawdziwa jest nie tylko teza, głosząca, że stopień oddziaływania Kościoła na życie społeczne jest dziś mniejszy niż dawniej, ale należy pamiętać, że wielu młodych ludzi w naszej

sługę oddziałuje zarówno na młodzież, dzieci, rodziców i całe społeczeństwo to jednak gdyby połączyć te dwie odpowiedzi („tak” i „częściowo tak” – patrz powyższa tabela), to jego rola jest dominująca. W przypadku rodziny jest to prawie 70,0%.

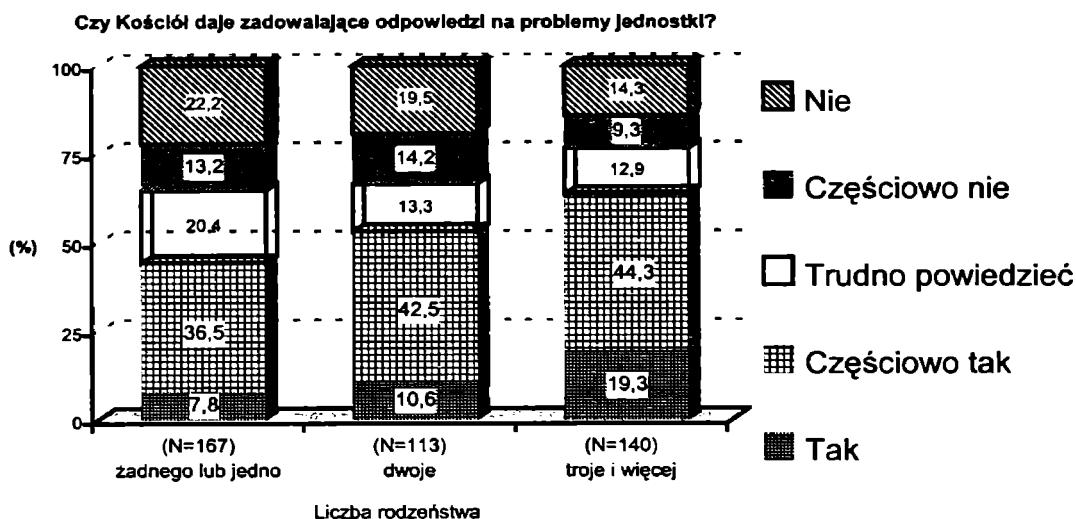
Kościół stara się też umniejszać zwątpienie, przywrócić zgodę tam gdzie jej brak oraz pobudzać do miłości we współżyciu interpersonalnym. Pomimo takiego zaangażowania obserwacje młodych maturzystów, wskazują na częściowy ale istotny brak obecności Kościoła, tam gdzie powinno być jego miejsce. Być może poświęca on dzisiaj jeszcze zbyt mało czasu, zwłaszcza dla duszpasterstwa młodzieży, stąd też ocena Kościoła jako mało aktywnego w problemach społeczno-osobowych na poziomie blisko 40,0% (w odniesieniu do problemów młodzieży). Problem zagregowanych odpowiedzi ilustruje poniższy wykres.

**Wykres 1. Badani według poglądów na temat tego, czy Kościół w Polsce daje zadowalające odpowiedzi na niektóre problemy**



ojczyźnie zaczyna na nowo interesować się religią, chce zrozumieć jej ryty i symbole, jak też szuka w niej schronienia przed niepewnością, zwątpieniem i poczuciem przygodności. Potwierdza to też odwoływanie się do doświadczenia *sacrum*. Jedność tworzonych wspólnot religijnych opiera się bowiem nie na uczuciach jednostkowych, ale na *sacrum* do którego jednostki się odwołują. Wspólność doświadczenia i uczucia łączy je społecznie. Por. E. Hałas, *Konwersja. Perspektywa socjologiczna*, Lublin 1992, s. 147.

**Wykres 2.** Poglądy na temat tego, czy Kościół w Polsce daje zadowalające odpowiedzi na problemy jednostki, według liczby rodzeństwa



Test chi-kwadrat: wartość – 17,16; df – 8; p – 0,028

Omawiany problem przedstawimy teraz uwzględniając najbardziej znaczące korelacje, czyli biorąc pod uwagę zmienne, którymi posługiwano się we wszystkich pytaniach ankiety. Do tego celu będziemy posługiwać się wykresami, które dokładnie zobrazują omawiane zagadnienie.

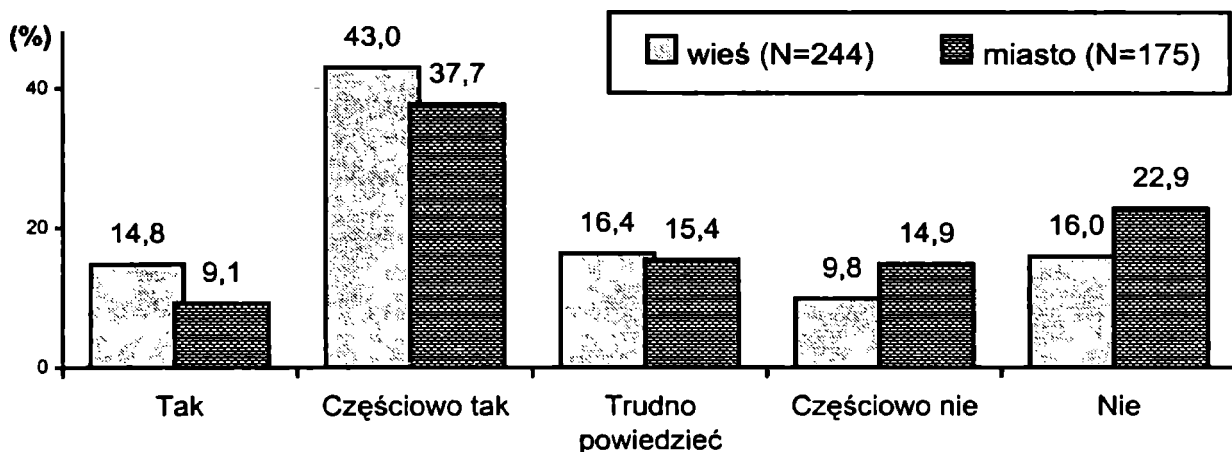
Problem adekwatnych odpowiedzi Kościoła „dla jednostki” rozpatrzmy w odniesieniu do zmiennej „liczby rodzeństwa”. Na poziomie istotności,  $p = 0.028$  stwierdzamy, że ilość dzieci w danym gospodarstwie wpływa pozytywnie na rolę Kościoła (patrz wykres 2). Otóż tam gdzie jest troje i więcej rodzeństwa w odniesieniu do kategorii „tak” prawie 20,0 % badanych uznaje Kościół jako rozwiązujący problemy jednostki, tam gdzie jest dwoje, tam gdzie żadnego bądź jedno – jedynie 7,8%. Konsekwentnie przechodząc od tych z jednym rodzeństwem przez uczniów o dwóch do rodzin o trzech i więcej rodzeństwa obserwujemy znaczny brak odpowiedzi Kościoła w odniesieniu do problemów jednostki (stosownie 22,2%; 19,5%; 14,3%). Tak przedstawiają się te dwie skrajne odpowiedzi: „tak” i „nie”

Natomiast największy wskaźnik odnotowujemy w przypadku częściowej aprobaty Kościoła dającego adekwatne odpowiedzi na problemy jednostki. Prawie 46,0% badanych respondentów o liczbie rodzeństwa troje i więcej oraz 42,5% o liczbie dwoje i 36,5% z jednym lub brakiem rodzeństwa wyraża opinie częściowej pomocy Kościoła w rozwiązywaniu trudności życiowych spraw człowieka. Tych którzy zaznaczyli odpowiedź „częściowo nie” jest stosunkowo we wszystkich trzech przypadkach liczby rodzeństwa niewiele (13,2%; 14,2%; 9,3%).

Z poniższego wykresu wynika, że młodzież mieszkająca na wsi jest bardziej skłonna deklarować, że Kościół daje zadowalające odpowiedzi na

problemy jednostki w kategorii odpowiedzi „tak” i „częściowo tak”, niż młodzież miasta (14,8% i 43,0% wobec 9,1% i 37,7%). Dokładnie odwrotną sytuację uzyskanych wskaźników zauważamy przy odpowiedzi „nie” i „częściowo nie”. Młodzież miasta jest bardziej sceptyczna niż z wioski (22,9% i 14,9% wobec 16,0% i 9,8%). Spośród wszystkich badanych respondentów w obu przypadkach charakteru miejscowości poziom trudności odpowiedzi zakodowano ze wskaźnikiem 16,4% i 15,4% z nieco większym nachyleniem trudności tych pochodzących z wioski.

**Wykres 3.** Poglądy na temat tego, czy Kościół w Polsce daje zadowalające odpowiedzi na problemy jednostki, według charakteru miejscowości



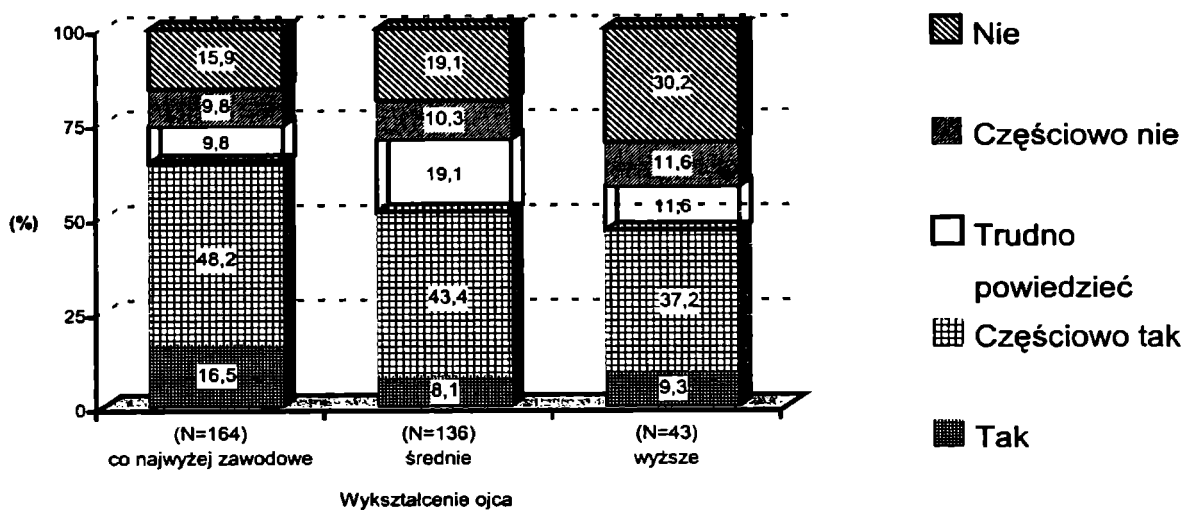
Czy Kościół daje zadowalające odpowiedzi na problemy jednostki?

Test chi-kwadrat: wartość – 8,06; df – 4; p – 0,089

Ze względu na wykształcenie ojców (patrz wykres 4) dostrzega się, że edukacja zawodowa (48,2% i 16,5%) ma większy wpływ na częściową i całkowitą deklarację abiturientów przy nieco mniejszej deklaracji średniego (43,4% i 8,1%) i wyższego (37,2) wykształcenia ojców. Sytuacja dokładnie odwrotna do poprzedniej została zaobserwowana przy odpowiedzi częściowego lub braku rozwiązywania problemów jednostek przez Kościół. Dokładnie 30,2% i 11,6% badanych o wykształceniu ojca wyższym jest bardziej skłonna do całkowitej i częściowej negacji rozpatrywanego poglądu niż uczniowie, których ojcowie posiadają średnie (19,1% i 10,3%) oraz zawodowe (15,9% i 9,8%) wykształcenie. Zróznicowanie danych zaznaczyło się także co do trudności odpowiedzi. Abiturienti ojców o średnim wykształceniu mieli więcej trudności w dokonaniu wyboru konkretnej odpowiedzi, niż uczniowie wyższego i średniego wykształcenia (19,1% wobec 11,6% i 9,8%).

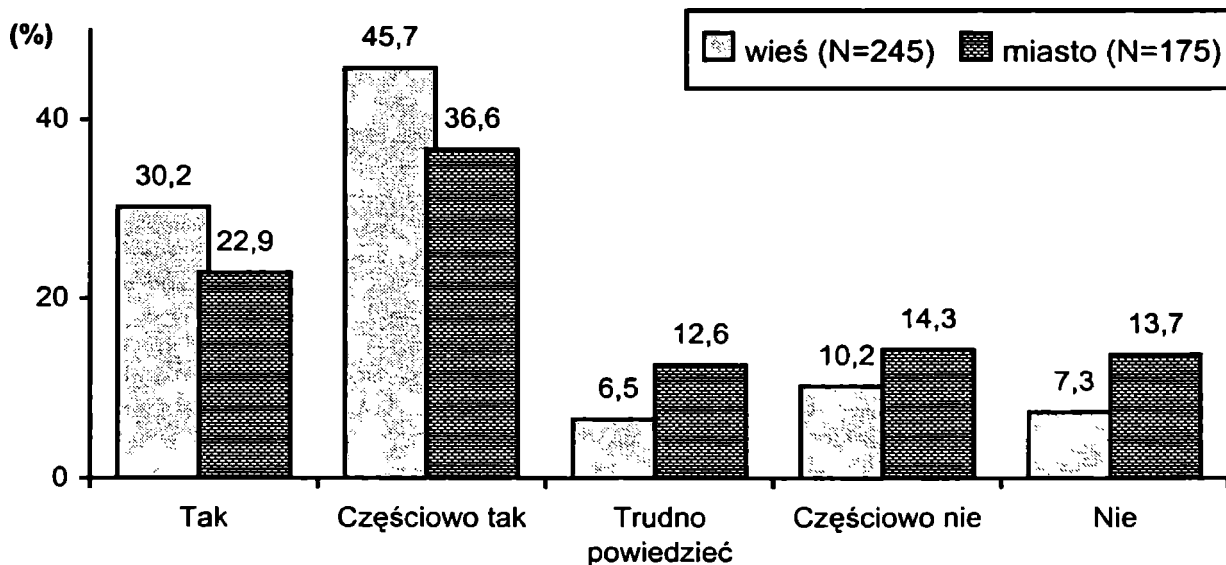
**Wykres 4.** Poglądy na temat tego, czy Kościół w Polsce daje zadowalające odpowiedzi na problemy jednostki, według wykształcenia ojca

**Czy Kościół daje zadowalające odpowiedzi na problemy jednostki?**



Test chi-kwadrat: wartość – 14,38; df – 8; p – 0,072

**Wykres 5.** Poglądy na temat tego, czy Kościół w Polsce daje zadowalające odpowiedzi na problemy rodziny, według charakteru miejscowości

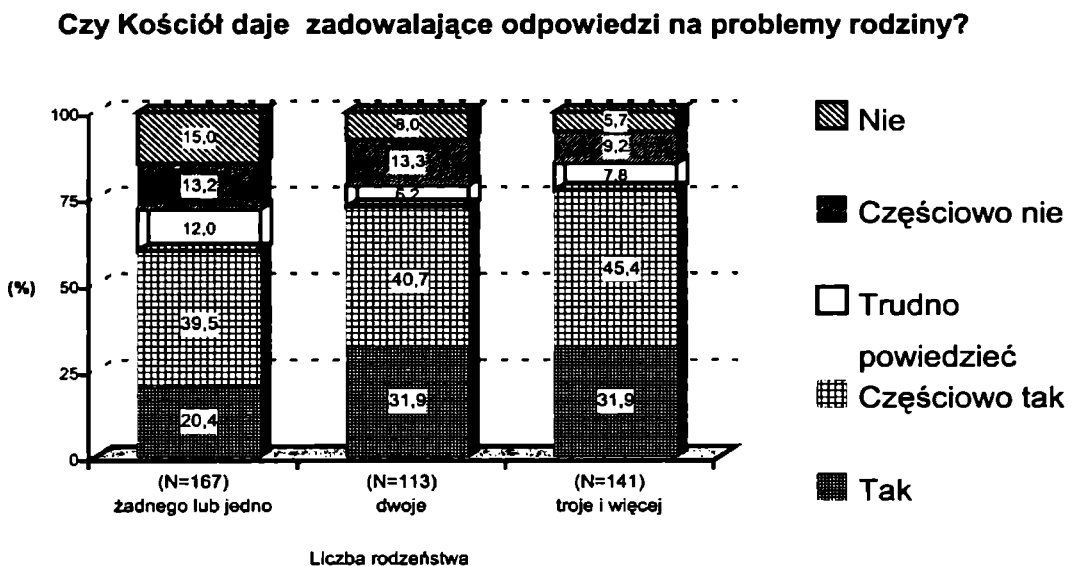


**Czy Kościół daje zadowalające odpowiedzi na problemy rodziny?**

Test chi-kwadrat: wartość – 13,75; df – 4; p – 0,008

Kolejny wykres sugeruje, że przedstawiciele dwu zestawionych środowisk charakteryzują nieco odmienne profile adekwatnych odpowiedzi na problemy rodziny rozwiązywane przez Kościół. Odmienność ta właściwie wyraża się w każdym punkcie rozkładu w odniesieniu do każdej kategorii odpowiedzi. Pierwszym spostrzeżeniem jest, że mieszkańcy wsi charakteryzują się dość wysokim poziomem całkowitej akceptacji Kościoła rozwiązującego problemy rodziny, różniąc się od mieszkańców miasta o dokładnie 7,3% (30,2% wobec 22,9%). Podobny rozkład danych zauważamy przy częściowej akceptacji wskazanego poglądu. Uczniowie ze wsi częściej od uczniów z miasta wskazują na częściowe znaczenie Kościoła jako mediatora problemów rodzinnych (45,7% wobec 36,6%). W konsekwencji skoncentrowania się na tych dwóch kategoriach odpowiedzi, badana młodzież wiejska wykazuje mniejsze od swoich kolegów z miasta uznanie dla pozostałych rodzajów odpowiedzi. Chociaż różnice tych wskazań nie są już tak znaczące. Jednakże młodzież z miasta jest bardziej w tym względzie skłonna do całkowitej dezaprobaty Kościoła w badanym poglądzie.

**Wykres 6.** Poglądy na temat tego, czy Kościół w Polsce daje zadowalające odpowiedzi na problemy rodziny, według liczby rodzeństwa

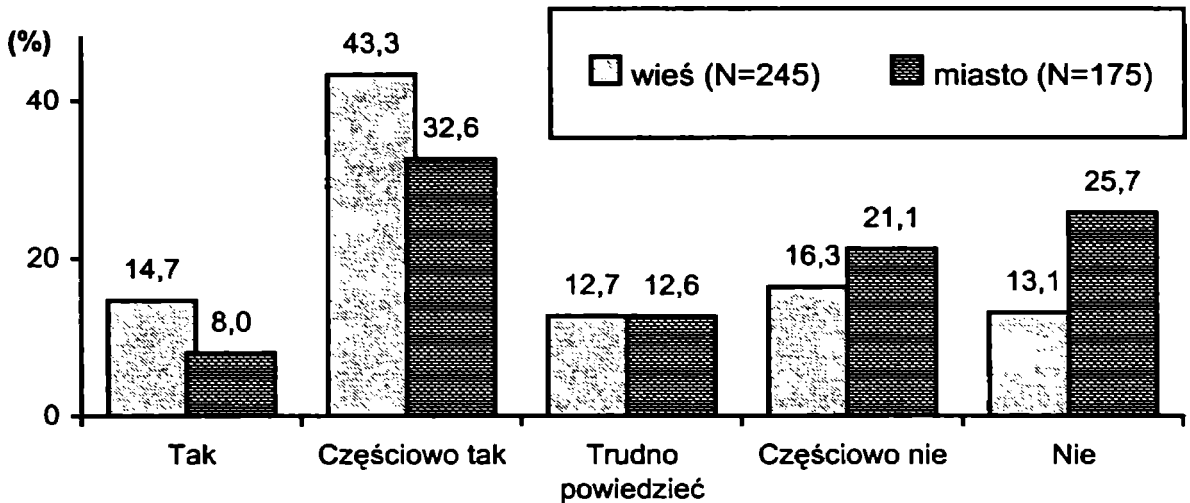


Test chi-kwadrat: wartość – 16,94; df – 8; p – 0,031

Stosunkowo wyraźne zróżnicowanie w badanym poglądzie zauważamy także rozpatrując zmienną liczbę rodzeństwa. Dane na wykresie pozwalają stwierdzić, że ta współzależność zasadniczo zaznacza się w przypadkach dwóch odpowiedzi: „tak” i „częściowo tak”. Dane wskazują na konsekwentną prawidłowość, w dodatku liniową, polegającą na systematycznym wzroście odsetka akceptacji tego poglądu w miarę przechodzenia do kategorii o większej ilości rodzeństwa: od (w obu kategoriach „tak” i „częściowo

tak”) 39,5% i 20,4% w grupie z jednym lub braku rodzeństwa, przez 40,7% i 31,9% wśród respondentów z dwojgiem rodzeństwa, do 45,4% i 31,9% posiadających troje lub więcej rodzeństwa. Wskaźniki procentowe pozostałych kategorii odpowiedzi częściowej dezaprobaty i całkowitej dezaprobaty oraz kategorii trudno powiedzieć wydają się być jedynie śladowe, co najwyżej osiągając kilkanaście procent we wszystkich trzech zakresach liczby rodzeństwa.

**Wykres 7.** Poglądy na temat tego, czy Kościół w Polsce daje zadowalające odpowiedzi na problemy młodzieży, według charakteru miejscowości

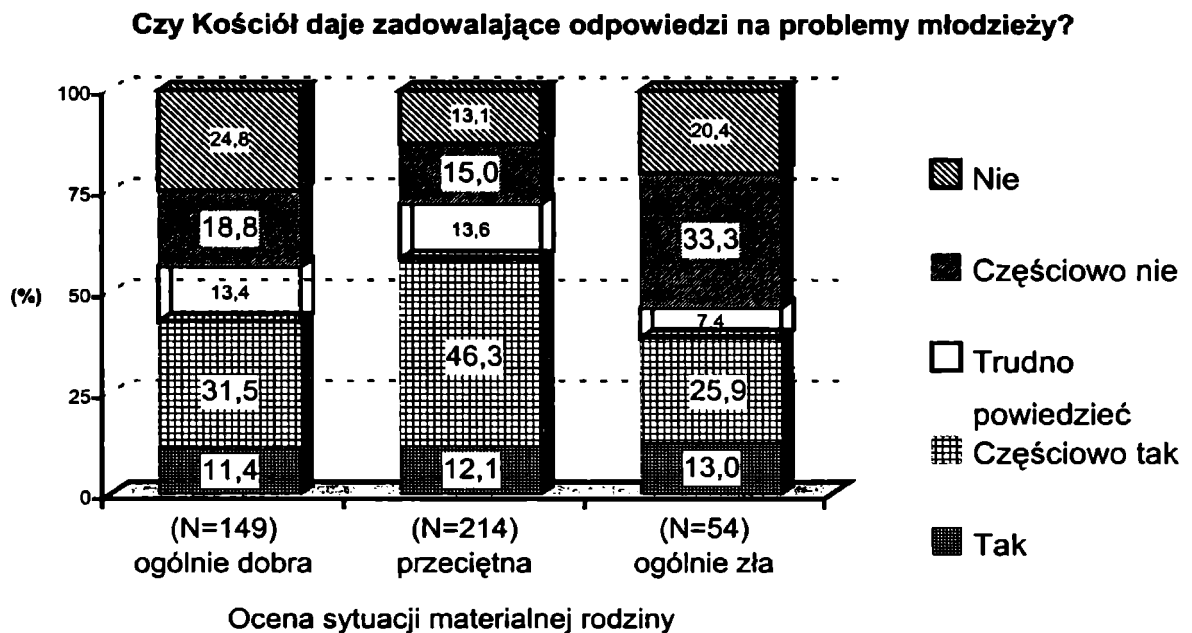


**Czy Kościół daje zadowalające odpowiedzi na problemy młodzieży?**

Test chi-kwadrat: wartość – 17,06; df – 4; p – 0,002

Powyższy wykres ilustruje opinie dwóch środowisk określających Kościół, który rozwiązuje problemy młodzieży. Uczniowie z wiosek nieco częściej (14,7%) oceniają Kościół jako mediatora w sprawach młodzieży, jak też częściowo częściej (43,3%) od swoich kolegów z miasta (8,0% i 32,6%). Wśród całej grupy badawczej jest również sporo tych, którzy nie przyznają Kościołowi roli rozwiązującego problemy młodych: „całkowicie nie” i „częściowo nie”. W grupie tej przeważają jednak bardziej uczniowie z miasta niż ze wsi (25,7% i 21,1% wobec 13,1% i 16,3%). Poziom trudności odpowiedzi zanotowano prawie jednoznacznie w obu typach środowiska (12,7% oraz 12,6%).

**Wykres 8.** Poglądy na temat tego, czy Kościół w Polsce daje zadowalające odpowiedzi na problemy młodzieży, według sytuacji materialnej rodziny

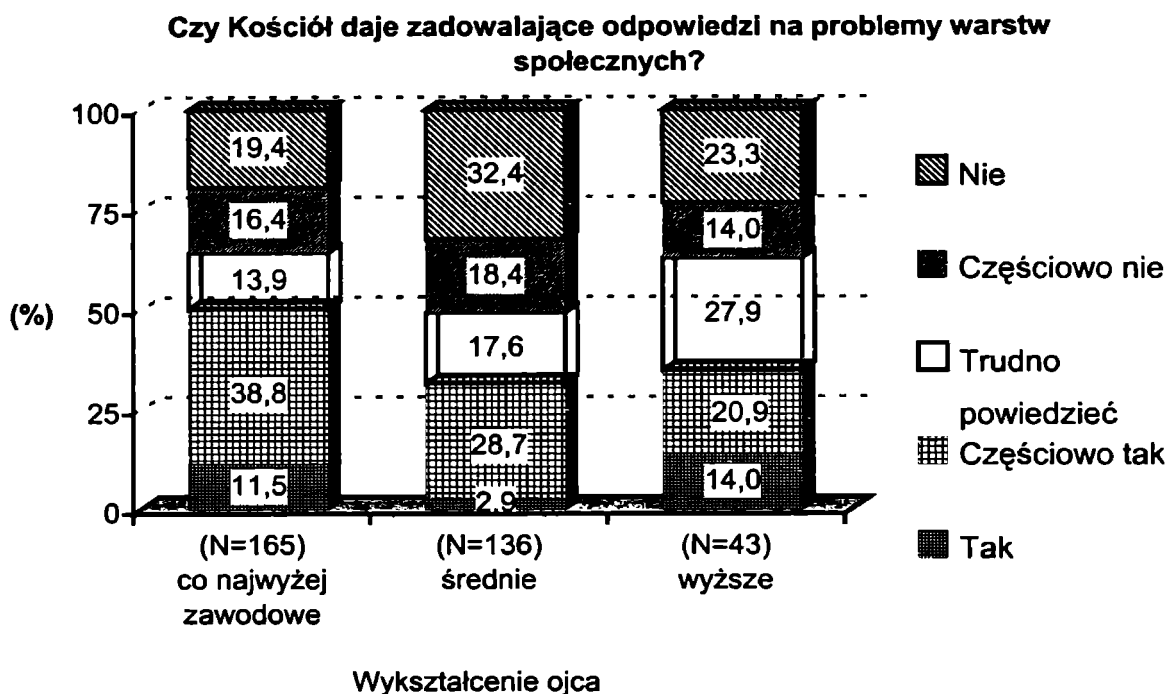


Test chi-kwadrat: wartość – 23,52 df – 8; p – 0,003

Interesującym dla wyjaśnienia rozkładu w odniesieniu do rozwiązywania problemów przez Kościół wśród młodzieży wydaje się być zmienna niezależna sytuacji materialnej rodziny. Najwyższą aprobatę w odpowiedzi „tak” i „częściowo tak” zauważamy u maturzystów o przeciętnej sytuacji materialnej (12,1% i 46,3%), następnie o ogólnie złej (13,0% i 25,9%) i ogólnie dobrej (11,4% i 31,4%). Maturzyści którzy mają ogólnie złą sytuację materialną rodziny skłonni są częściej wyrażać częściową dezaprobatę wobec Kościoła niż maturzyści o ogólnie dobrej i przeciętnej sytuacji materialnej (33,3%; 18,8%; oraz 15,0%), podczas gdy uczniowie o ogólnie dobrej sytuacji materialnej znacznie częściej wyrażają całkowitą dezaprobatę wobec Kościoła w rozwiązywaniu problemów młodych Polaków (24,8%; 20,4% oraz 13,1%).

Dostrzec można też pewne przesunięcia różnic uzyskanych danych statystycznych wobec poglądu na temat tego, czy Kościół w Polsce daje zadowalające odpowiedzi na problemy różnych warstw społecznych, w odniesieniu do zmiennej wykształcenia ojca. Wpływ tej zmiennej objawia się zasadniczo, choć nieco w odmiennym profilu postawy Kościoła wobec warstw społecznych.

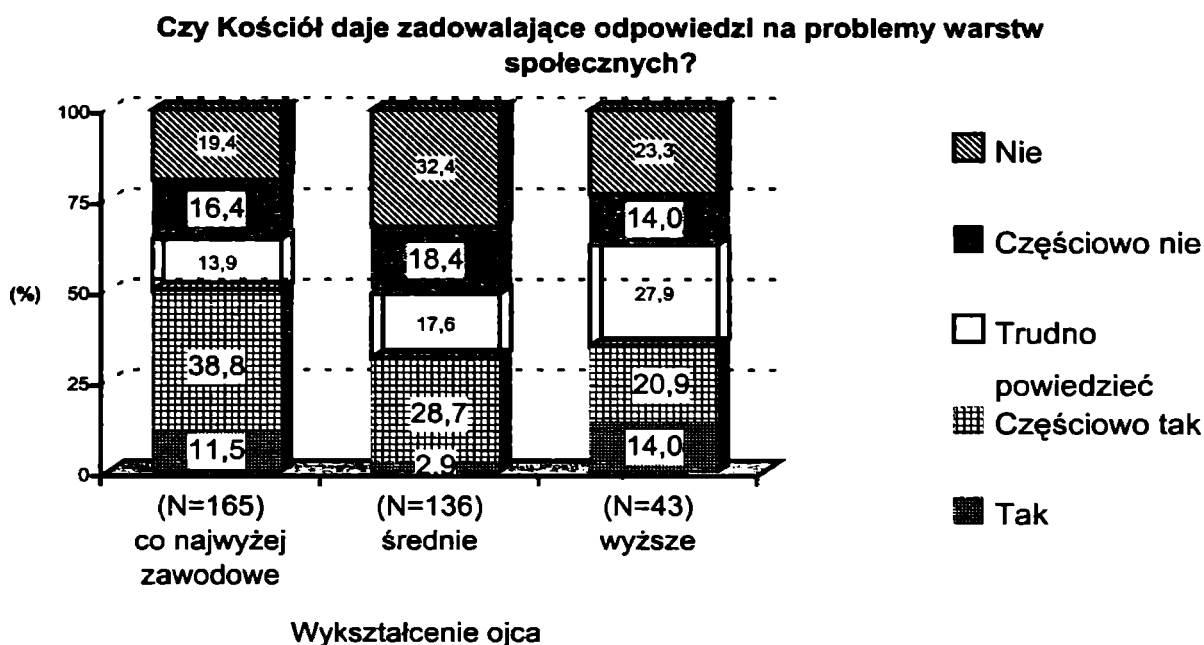
**Wykres 9.** Poglądy na temat tego, czy Kościół w Polsce daje zadowalające odpowiedzi na problemy różnych warstw społecznych, według wykształcenia ojca



Test chi-kwadrat: wartość – 22,07; df – 8; p – 0,005

Całkowitą aprobatę odpowiedzi Kościoła wobec badanego problemu wskazują maturzyści, których ojcowie posiadają wyższe wykształcenie (14,0%), następnie zawodowe (11,5%) i wreszcie średnie (2,9%). Częściową aprobatę badanego problemu częściej uznają maturzyści o wykształceniu ojca na poziomie zawodowym niż ich koledzy o średnim czy wyższym poziomie czy wyższej edukacji (38,8% wobec 28,7% i 20,9%). W badanej grupie stosunkowo dość często wskazują całkowitą dezaprobatę Kościoła jako rozwiązującego problemy warstw społecznych. Właściwie najwyższą dezaprobatę wykazali uczniowie o średnim wykształceniu ojca (32,4%) w stosunku do pozostały dwóch typów wykształcenia ojca (23,4% – wyższe oraz 19,4% – zawodowe). Podobne różnice statystyczne zauważamy rozpatrując odpowiedź „częściowo nie”. W trzech typach wykształcenia ojca uczniowie ze średnim wykształceniem ojca (18,4%) są bardziej za częściową dezaprobatą Kościoła niż uczniowie o zawodowym i wyższym wykształceniu ojca (16,4%; 14,0%). Respondenci o wyższej edukacji ojca mieli więcej trudności z wyborem konkretnej odpowiedzi niż respondenci o średniej i zawodowej edukacji ojca (27,9%; 17,6%; 13,9%).

**Wykres 10.** Poglądy na temat tego, czy Kościół w Polsce daje zadowalające odpowiedzi na problemy różnych warstw społecznych, według wykształcenia matki



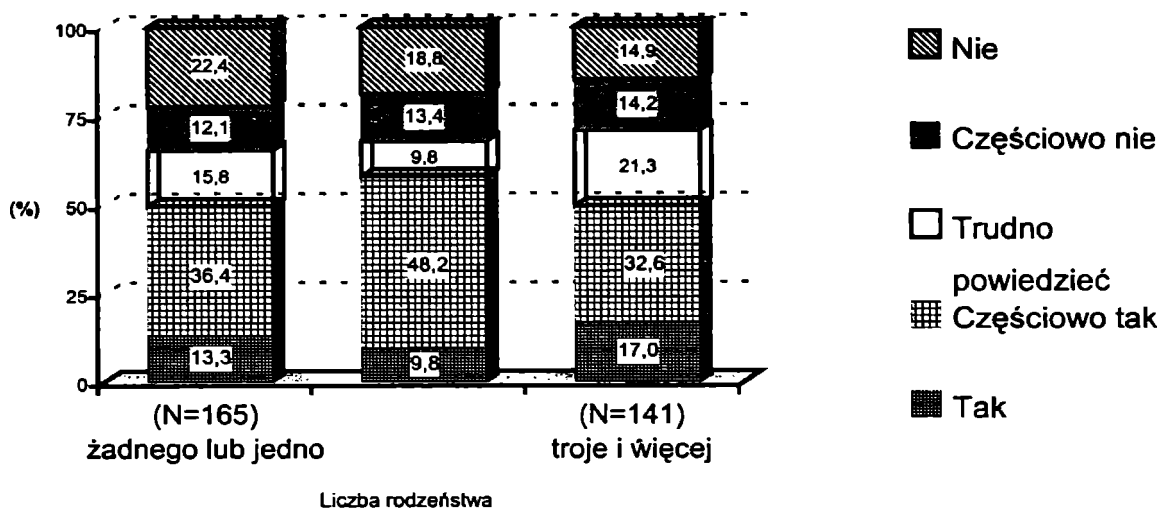
Test chi-kwadrat: wartość – 17,77 df – 8; p – 0,023

Inna zmienną, o której warto wspomnieć w związku z omawianym zagadnieniem jest wykształcenie matki. Ustalona istotność statystyczna tej współzależności wynosi:  $p = 0,023$ . Patrząc na powyższy wykres bez trudu można dostrzec pewne różnice między wskazanymi typami wykształcenia matki. Podobnie jak w poprzednim rozkładzie danych, który odnosił się do zmiennej wykształcenia ojca, tak również w tym rozkładzie odnoszącym się do wykształcenia matki uczniowie o zawodowej edukacji matki częściej wskazują całkowitą aprobatę odpowiedzi Kościoła wobec omawianego zagadnienia (14,0%) niż ich koledzy i koleżanki których matki posiadają wyższe (12,3%) i średnie (3,4%) wykształcenie. Podobną sytuację zauważamy w odniesieniu do częściowej aprobaty Kościoła jako rozwiązującego problemy różnych warstw społecznych. Odpowiednio – ze względu na wykształcenie zawodowe matki (37%), wyższe (29,2%) oraz średnie (29,5%).

Stosunkowo też maturzyści o średnim wykształceniu matki częściej wykazali całkowitą i częściową (29,5% i 20,8%) dezaprobatę Kościoła wobec wskazanego poglądu niż maturzyści o wyższym (23,1% i 15,4%) i zawodowym (18,6% i 12,4%) wykształceniu matki.

**Wykres 11.** Poglądy na temat tego, czy Kościół w Polsce daje zadowalające odpowiedzi na problemy narodu, według liczby rodzeństwa

**Czy Kościół daje zadowalające odpowiedzi na problemy narodu?**



Test chi-kwadrat: wartość – 14,27; df – 8; p – 0,075

Wartość uwzględnionych w analizie cech społeczno-demograficznych, jako zmiennych objaśniających, zaznacza się również w odniesieniu do poglądu, czy Kościół w Polsce daje zadowalające odpowiedzi na problemy narodu. Obserwacje te zauważono, szczególnie rozpatrując zmienną „liczbę rodzeństwa”, na poziomie istotności  $p = 0,075$ . Dane zawarte na powyższym wykresie pozwalają stwierdzić, że ta współzależność zaznacza się szczególnie dla odpowiedzi „częściowo tak” wśród tych respondentów, którzy mają dwoje rodzeństwa (prawie  $\frac{1}{2}$  badanej populacji), następnie jedno (36,4%) oraz troje i więcej (32,6%). Całkowitą aprobatę Kościoła w badanym poglądzie zakodowano na poziomie 17,0% w uczniach o trzech i więcej rodzeństwa, 13,3% o jednym rodzeństwie i 9,8% o dwojga rodzeństwie. Całkowita dezaprobatą Kościoła wzrasta w miarę przechodzenia od respondentów od troje i więcej rodzeństwa przez dwoje, do tych o jednym rodzeństwie (14,9%; 18,8%; 22,4%) zaś częściowa dezaprobatą wzrasta w miarę przechodzenia od uczniów o jednym rodzeństwie do trojga i więcej rodzeństwa, czyli im z liczniejszych rodzin wywodzą się abiturienti (12,1%; 13,4%; 14,2%) tym wskaźnik dezaprobaty większy.

Z tak przeprowadzonej analizy społeczno-demograficznej daje się zaobserwować duży wpływ Kościoła jako instytucji dającej zadowalające odpowiedzi na różne problemy grup społecznych, szczególnie zaś Kościół w swojej doktrynie daje zadowalające odpowiedzi na problemy rodziny. Ponadto zwróćmy uwagę, iż za całkowitą i częściową aprobatą Kościoła jako instytucji i wspólnoty dającej adekwatne odpowiedzi na problemy społeczno-osobowe

częściej opowiadają się uczniowie z wiosek, następnie o większej ilości rodzeństwa, o zawodowym wykształceniu ojca i matki, przeciętnej sytuacji materialnej rodziny. Kościół tym samym wywiera także dobre wrażenie pomagając w rozwiązywaniu problemów jednostkowych młodzieży, co koreluje z tym, że w nauczaniu Kościoła w kontekście pojawiających się nowych koncepcji i wyzwań jakie nasuwa refleksyjna natura ludzka wciąż pojawiają się trudności, wobec których Kościół nie pozostaje obojętny.

### UWAGI KOŃCOWE

Analiza socjologiczna ukazała stan świadomości młodzieży maturalnej Tarnowa wobec Kościoła, który we współczesnym świecie daje zadowalające i adekwatne odpowiedzi na problemy, które od wieków nurtują społeczeństwo, grupy społeczne i życie jednostkowe każdego człowieka. Nawet jeśli wydawałoby się, że Kościół dzisiaj stracił nieco na ważności, to jednak z przytoczonych badań wynika, iż pozostaje on nadal bardzo ważną a może nawet najważniejszą instytucją i wspólnotą wokół której gromadzą się całe rzesze ludzi. Młodzież oceniła Kościół raczej w kategoriach pozytywnych, bowiem tylko nieliczna grupa wskazywała na dezaprobatę wobec Kościoła, który nie daje właściwych odpowiedzi na problemy ogólnospołeczne i osobowe.

Kościół w ciągu dwóch tysięcy lat skryształizował w swoim nauczaniu podstawowe zasady, które w istocie i treści pozostały trwałe i obligatoryjne bez wyjątku, a tylko cechy kulturowe wykazują zdolności dostosowawcze do zmieniających się warunków historycznych i społecznych. Człowiek ukształtowany w kręgu chrześcijaństwa może w nim znaleźć całe spektrum wartości, które pomogą mu zorientować własne życie i działanie zachowane w kulturze i etosie postępowania.

Nie ulega jednak wątpliwości, że Kościół katolicki chcąc właściwie wypełnić swoją rolę społeczną, staje przed ważkim problemem udziału w życiu publicznym. Jest to problem wciąż aktualny w kontekście redukcji przez opinię społeczną aktywności publicznej Kościoła. Współczesny człowiek chciałby pewno Kościół zawęzić do funkcji opiekuńczej i tylko w sferze duchowej. Tymczasem Kościół powinien podejmować problemy zarówno te osobiste jak i społeczne.

Reasumując trudno sprecyzować jakie są oczekiwania młodzieży wobec Kościoła. Czy chodzi im tylko o duchowy wymiar Kościoła, czy też instytucjonalny, a może tak naprawdę chcą, aby Kościół pozostał wspólnotą, do której przychodząc będą mogli liczyć na pomoc w rozwiązywaniu trudności, kłopotów jak też spokoju sumienia. Tak rozumiany Kościół może prowadzić młodych ludzi do Boga immanentnego i transcendentnego. Należy także pamiętać, że istnieje subiektywny odbiór roli Kościoła w społeczeństwie, co wcale nie musi się wyrażać w obiektywnym zakresie świadomości młodzieży.

Wszystkie jednak wartości społeczne są nieodłącznie związane z wymiarem ludzkiej egzystencji, sprzyjając jej autentycznemu rozwojowi. Ich praktykowanie jest pewną i konieczną drogą do osobistego udoskonalenia i bardziej ludzkiego społecznego współistnienia. Stanowią one niepodważalne punkty odniesienia dla odpowiedzialnych za sprawy publiczne, wezwanych do tego, by przeprowadzić istotne reformy struktur gospodarczych, politycznych, kulturowych i technicznych, a także aby dokonać koniecznych zmian instytucjonalnych. Ich poszanowanie prowadzi do uznania kompetencji Kościoła ściśle związanego z porządkiem technicznym i doczesnym, co w istocie nie może przeszkodzić w wypowiedaniu się i ukazywaniu, jak poprzez różne wybory dokonywane przez człowieka – wartości te znajdują swoje potwierdzenie albo odwrotnie, zostają zanegowane. W tej sytuacji mobilność Kościoła, wydaje się być pozytywnym odczuciem młodych tarnowian.

Zmiany społeczno-kulturowe i społeczno-moralne, które stały się udziałem świadomości zbiorowej młodzieży pozostają ważnym wyzwaniem dla Kościoła. Dlatego też Kościół ostrzega, że człowiek uwolniony z więzi rodzinnych, moralnych i społecznych może stać się ofiarą alienacji, co w konsekwencji może prowadzić do jego dehumanizacji. W tej sytuacji istnieje potrzeba bliskości Kościoła jako wspólnoty duchowej, która, ukazując wartości i świadectwo życia, pozwoli młodym ludziom z szerokiego spektrum wartości wybierać te które są najważniejsze dla ich życia, a które sprzeciwiają się wszelkiej instrumentalizacji ludzkiego postępowania.

## DIE POLNISCHE KIRCHE UND IHR ENGAGEMENT IN DIE SOZIALPROBLEMATIK IN DER BEURTEILUNG DER ABITURIENTEN AUS TARNÓW

### Zusammenfassung

Die Kirche hat von Anfang an eine wichtige Rolle in der gesellschaftlichen Leben gespielt. Sie beeinflusst, sowohl als *mistici corpus Christi* als auch als eine Institution, die Tätigkeit der einzelnen Personen und ihre Engagement in die Sozialproblematik. Es ist so, weil Religion viele Funktionen hat, die man in personale und soziale Funktionen teilen kann. Wichtig ist hier die Frage nach der Tätigkeit der Kirche in Polen um die Jahrhundertwende XX/XXI, wo die Kirche nicht nur Glaube symbolisiert sondern auch auf bestimmte Gefahren hinweist.

Wie ist also die Rolle der Kirche in der Gesellschaft? Man kann sie bestimmt mit dem Wort Hoffnung verbinden, dieser Hoffnung zugrunde liegt das Glauben an die heutige Jugend, die vom Papst Johannes Paul II als *Hoffnung der Kirche* bezeichnet wurde.

Die soziologische Analyse hat eine positive Einstellung der Jugendlichen der Kirche gegenüber gezeigt. Kirche engagiert sich in die Lebensbereiche, die mit der Familienproblemen zusammenhängen, gibt Antworten auf wichtige Existenzfragen, versucht persönliche Probleme des Menschen zu lösen. Die geistliche Gemeinsamkeit, die junge Leute in der kirchlichen Gemeinschaft finden, lässt ein Wertesystem bilden, wo das Geistliche vor dem Materiellen gestellt wird. Die Kirche weist auf die Werte auf, wo der Mensch im Mittelpunkt gestellt wird, zeigt das menschliche Leben als das höchste Wert, protestiert gegen soziale Ungerechtigkeit und Gewalt. Die Kirche gibt also den jungen Leuten eine Chance, richtige Entscheidungen zu treffen und eine menschenbezogene Werthierarchie zu bilden.